

Sygn. akt VI Ga 190/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Renata Bober (spr.)

Sędziowie: SO Anna Walus – Rząsa

SR del. Marta Zalewska

Protokolant: st. sekr. sądowy Agnieszka Krztoń

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2015 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: S. A.

przeciwko: (...) Spółce z o. o. w M.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnobrzegu
V Wydziału Gospodarczego z dnia 16 stycznia 2015 r., sygn. akt V GC 399/14

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki z o. o. w M. na rzecz powoda S. A. kwotę 2.080,82 zł (dwa tysiące osiemdziesiąt złotych 82/100) tytułem kosztów postępowania za II instancję.

SSO Anna Walus – Rząsa SSO Renata Bober SSR del. Marta Zalewska

Sygn. akt V Ga 190/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 10 września 2015r.

Pozwem z dnia 5 maja 2014 roku powód S. A. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą A. S. S. w P. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Sp. z o.o. w M. kwoty 50 086, 36 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 9 123, 76 zł od dnia 31 grudnia 2013r., od kwoty 24 929, 86 zł od dnia 15 stycznia 2014r., od kwoty 7 889, 19 zł od dnia 21 stycznia 2014r., od kwoty 5 524, 45 zł od dnia 16 marca 2014r., od kwoty 2 619, 10 zł od dnia 16 marca 2014r., a także kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego pozwu powód wskazał, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej sprzedawał pozwanemu towar tj. pręty węglkowe służące jako półfabrykat do produkcji narzędzi skrawających wystawiając faktury VAT. Część materiału została przez pozwanego zwrócona, stąd powód wystawił faktury korygujące do dwóch faktur: nr (...). Pozwany towar odebrał, nie dokonując za niego zapłaty ani w całości, ani w części. Prokurent

pozwanej spółki (...) potwierdziła zobowiązanie pozwanego względem powoda informując, że dług ureguluje. Wbrew zapewnieniom, pozwany nie uregulował należności. Powód dwukrotnie wzywał pozwanego do zapłaty, ale wezwania pozostały bez odpowiedzi.

W zarzutach od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 19 maja 2014r. wydanym przez Sąd Rejonowy w Tarnobrzegu Wydział V Gospodarczy pod sygn. akt V G Nc 615/14 pozwany (...) Sp. z o.o. w M. wniósł o uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu.

Uzasadniając swoje zarzuty pozwany podniósł, że od kilku lat współpracuje handlowo z powodem, zamawiając od niego towary - narzędzia produkcji firmy (...) w gatunku (...) i o dostawę jedynie produktów tego producenta zwracał się do powoda. Początkowo powód realizował zamówienia w sposób prawidłowy i dostarczał oryginalne produkty p. (...) w gatunku (...). Jednakże w roku 2013 powód, pomimo treści składanych przez pozwanego zamówień, zaczął dostarczać pozwanemu produkty nie spełniające w/w kryteriów. Pozwany kupował u powoda towar w celu jego dalszej odsprzedaży swoim kontrahentom, którzy wymagali określonej, wysokiej jakości zakupionych produktów. Według pozwanego, dostarczone fakturami nr (...) produkty nie spełniały wymagań gatunku (...) i norm jakościowych jakich pozwany wymaga od zakupionych narzędzi, o czym powód doskonale zdawał sobie sprawę. Wskutek dostarczenia przez powoda wadliwych produktów, niespełniających wynikających ze złożonych zamówień norm jakościowych pozwany zobowiązany był do wykonania nowego frezu na narzędziach oraz wykonania nowej warstwy pokrycia, który to zabieg dotyczył 151 sztuk narzędzi, co na dzień sporządzenia przedmiotowego pisma w sprawie kosztowało pozwanego 21 421, 42 zł. Ponadto na skutek wadliwych produktów dostarczonych przez powoda pozwany utracił zlecenia - możliwość dalszej sprzedaży produktów przedsiębiorcy (...) Sp. z o.o. i tym samym utracił potencjalne zyski. Straty, które spowodowane były koniecznością dokonania wymiany sprzedanych przez pozwanego (...) Sp. z o.o. produktów wyniosły na dzień sporządzenia pisma 42 842, 85 zł, a kwota ta nie uwzględnia utraty przez pozwanego potencjalnych zysków płynących ze współpracy z wyżej wskazanym kontrahentem. (...) Sp. z o.o. złożyła pozwanemu zamówienia otwarte na dostawy odpowiednich narzędzi – frezów, co pozwalało pozwanemu na uzyskiwanie z tytułu dostaw przychodów w wysokości 28 383, 07 zł. Z racji wadliwości dostarczonych przez powoda narzędzi firma (...) Sp. z o.o. wycofała się ze współpracy z pozwanym i od początku kwietnia 2014r. jest wymierna szkoda po stronie pozwanego polegająca na niemożności osiągnięcia z tejże wymiany handlowej zakładanych przychodów. Według pozwanego, nie ulega zatem wątpliwości, że powód ponosi względem pozwanego odpowiedzialność za sprzedaż wadliwych przedmiotów nie tylko na podstawie odpowiedzialności tytułu rękojmi za wady fizyczne, ale również z art. 471 k.c. – czyli z tytułu odpowiedzialności za nienależyte wykonanie umowy. Pismem z dnia 21 maja 2014r. pozwany zwrócił się do powoda z wnioskiem o rekompensatę poniesionych przez niego szkód, szczegółowo opisując zaistniałe problemy, jednakże powód na pismo nie odpowiedział.

W piśmie z dnia 31 października 2014r. powód podtrzymał żądanie pozwu i wniósł o utrzymanie w całości nakazu zapłaty w mocy jak również zasądzenie od pozwanego kosztów zastępstwa prawnego. Oświadczył, że w początkowym okresie współpracy (2010 - początek 2013) przedmiotem umowy pomiędzy powodem i pozwanym była sprzedaż narzędzi produkcji (...) w gatunku (...). Jednakże w roku 2013 powód zakończył współpracę z firmą (...), o czym pozwany został poinformowany zarówno przez powoda jak i firmę (...). Po zakończeniu współpracy z firmą (...) powód rozpoczął współpracę z firmą (...), o czym pozwany również został poinformowany. Mając świadomość zmiany producenta towaru, pozwany w dalszym ciągu kupował od powoda towar. Od czasu zmiany producenta towaru na firmę (...), pozwany około 30 razy zamówił u powoda towar nie zgłaszając żadnych zastrzeżeń. Co więcej, na sprzedawanych towarach widnieje nazwa firmy producenta – K. F.. Dodatkowo w każdej paczce jest certyfikat jakości towaru, a same towary – pręty pakowane są przez producenta w plastikowe opakowania z logo i adresem producenta (K. F.). Certyfikat producenta powód wysłał do pozwanego. Dlatego, w ocenie powoda, twierdzenia pozwanego dotyczące wadliwości towaru związane z rzekomo nieoczekiwaną zmianą producenta są nieprawdziwe. Powód podkreślił, że dostarczony pozwanemu towar był zgodny ze składanymi zamówieniami, a w zamówieniach pozwany nie zastrzegł, że pręty muszą być produkcji firmy (...). Powód zaprzeczył twierdzeniom pozwanego jakoby sprzedawane towary nie spełniały wymagań gatunku (...). Powód wskazał przy tym, że argumenty pozwanego dotyczące rzekomo wadliwego towaru pozwany podniósł dopiero na etapie postępowania sądowego – pismem z dnia

21 maja 2014r. Pozew w niniejszej sprawie powód złożył dnia 25 kwietnia 2014r. Do tego czasu pozwany zapewniał powoda, że należności za faktury ureguluje. Wcześniejsze wysyłane przez powoda wezwania do zapłaty z marca 2014r. pozostawały bez odpowiedzi. Na koniec powód podał, że pozwany w żaden sposób nie udowodnił, że dokonał jakichkolwiek napraw, w szczególności nie przedstawił żadnych rachunków czy faktur. Twierdzenia pozwanego dotyczące wykonania prac, jak również rzekomo poniesionych kosztów, są nieudowodnione.

W piśmie z dnia 6 listopada 2014r. pozwany podtrzymał stanowisko procesowe argumentując ponadto, że nie są prawdziwe podniesione przez powoda okoliczności, z których wynika, że pozwany akceptował dostarczane towary niskiej jakości. Pozwany nigdy na dostawę takich towarów zgody nie wyrażał, a dostarczane przez powoda towary nie spełniały norm jakościowych określonych jako produkt gatunku (...).

W toku postępowania Sąd Rejonowy w Tarnobrzegu ustalił następujący stan faktyczny sprawy.

Na skutek złożonych przez pozwanego zamówień z listopada i grudnia 2013r. o nr (...) oraz stycznia i lutego 2014r. o nr (...) S. A. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą A. S. S. w P. dostarczył (...) Sp. z o.o. w M. towar w postaci prętów węglkowych służących jako półfabrykat do produkcji narzędzi skrawających wystawiając faktury VAT: nr (...) w dniu 15 listopada 2013r. na kwotę 9 123, 76 zł z terminem płatności 30 grudnia 2013r., nr (...) w dniu 07 stycznia 2014r. na kwotę 30 981, 90 zł z terminem płatności 21 lutego 2014r., nr (...) w dniu 13 stycznia 2014r. na kwotę 17 893, 95 zł z terminem płatności 27 lutego 2014r., nr (...) w dniu 29 stycznia 2014r. na kwotę 5 524, 45 zł z terminem płatności 15 marca 2014r., nr (...) w dniu 13 lutego 2014r. na kwotę 2 619, 10 zł z terminem płatności 15 marca 2014r.

W dniu 07 marca 2014r. do faktury VAT nr (...) została wystawiona faktura korekta nr (...) na kwotę 6 052, 04 zł do zwrotu, a do faktury (...) – faktura korekta nr (...) na kwotę 10 004, 77 zł do zwrotu.

Pismami z dat 3 i 31 marca 2014r. S. A. wezwał spółkę (...) do uregulowania powyższych faktur. Spółka wezwania odebrała kolejno w dniach 4 marca 2014r. i 3 kwietnia 2014r.

W dniu 26 marca 2011r. prokurent spółki (...) potwierdziła zobowiązanie pieniężne względem S. A. i zobowiązała się, że przeleje pieniądze.

W dniu 5 maja 2014r. S. A. skierował przeciwko (...) Sp. z o.o. w M. do Sądu Rejonowego w Tarnobrzegu Sądu Gospodarczego pozew o zapłatę 50 086, 36 zł tytułem należności do zapłaty z faktur VAT nr (...)r. W dniu 19 maja 2014r. Sąd wydał nakaz zapłaty, który spółka (...) odebrała dnia 23 maja 2014r.

Pismem z daty 21 maja 2014r. (...) Spółka z o.o. w M. poinformowała S. A., że dostarczony przez niego towar z faktur VAT nr (...) był złej jakości, co spowodowało wycofanie dwóch dostaw frezów do jej klienta. Spółka, żeby nie stracić kontraktu dostarczyła na własny koszt narzędzia na wymianę. Spółka podała, że łączny koszt wycofanych narzędzi to 5 222, 70 Euro netto, a koszty jakie poniosła z tytułu zamiany przez S. A. materiału bez jej wiedzy 10 445, 40 Euro netto co przyniosło również sporo problemów u jej klienta.

Spółka (...) odbierała od S. A. towar produkcji (...) w gatunku (...), a od roku 2013r. firmy (...). Spółka miała wiedzę, że po zakończeniu współpracy z firmą (...), S. A. rozpoczął współpracę z firmą (...). Od czasu zmiany producenta towaru na firmę (...), spółka (...) nadal zamawiała u S. A. towar. Na sprzedawanych towarach widniała nazwa producenta - K. F.. Dodatkowo na każdej paczce był certyfikat jakości towaru, a same towary pręty pakowane były przez producenta w plastikowe opakowania z logo i adresem producenta (K. F.). Certyfikat producenta S. A. wysłał dnia 26 sierpnia 2013r. prokurentowi spółki (...).

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego sprawy Sąd Rejonowy w Tarnobrzegu dnia 16 stycznia 2015 roku sygn. akt GC 399/14 wydał wyrok w którym utrzymał w całości nakaz zapłaty Sadu Rejonowego w Tarnobrzegu Sądu Gospodarczego w Tarnobrzegu z dnia 19 maja 2014 r. sygn. akt V GNc 615/14 oraz orzekł o kosztach postępowania.

Uzasadniając swój wyrok Sąd Rejonowy wskazał, iż okolicznością bezsporną między stronami jest fakt, że powód na podstawie załączonych do pozwu zamówień – wystawionych przez pozwanego – dostarczył pozwanemu towar w

postaci prętów węglkowych służących jako półfabrykat do produkcji narzędzi skrawających na łączną kwotę 50 086,36 zł oraz fakt, że powód na wskazany wyżej towar wystawił faktury VAT.

Sąd Rejonowy wskazał, iż powód złożył tzw. pozew nakazowy, żądając wydania przeciwko pozwanemu nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym. Żądanie to podlegało uwzględnieniu, albowiem powód wykazał, że w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty pozwany przyznał, że ma względem powoda zadłużenie, które zobowiązał się uregulować. Podstawę wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym stanowił przepis art. 485 § 1 pkt 3 k.p.c., czego pozwany – reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego w zarzutach od nakazu zapłaty nie podważał.

Sąd Rejonowy zauważył, iż wbrew twierdzeniom pełnomocnika powoda w treści pisma pozwanego z daty 21 maja 2014r. brak jakiegokolwiek sformułowania świadczącego tym, że pozwany zwraca się do powoda o zapłatę. Pisma tego w żadnym przypadku nie można traktować jako wezwania do zapłaty, bo nie wskazuje konkretnie kwoty do zapłaty i terminu do jej uregulowania.

W dalszej części uzasadnienia Sąd Rejonowy wskazuje, iż nie zasługuje na uwzględnienie argumentacja pozwanego, że powód ponosi odpowiedzialność z tytułu rękojmi bowiem pozwany do dnia złożenia przez powoda pozwu w przedmiotowej sprawie nie kierował do powoda żadnych żądań reklamacyjnych dotyczących towaru objętego pozwem. Inicjatywę w tym zakresie pozwany podjął dopiero w dniu 23 maja 2014r., a więc w dacie w której pozwany odebrał z Sądu odpis nakazu zapłaty. Pozwany nie wykazał więc w żaden sposób, że zostały zachowane przez niego terminy dochodzenia roszczeń z tytułu rękojmi (art. 563 § 2 kc). Sąd Rejonowy zauważył, iż w przypadku dostrzeżenia wad w dostarczonym towarze, pozwany powinien był niezwłocznie powiadomić o tym fakcie powoda. Powiadomienie o wadzie daje bowiem możliwość żądania wymiany rzeczy na wolną od wad lub możliwość skutecznego odstąpienia od umowy. W niniejszej sprawie żadna z tych sytuacji miejsca nie miała.

Dodatkowo Sąd Rejonowy zauważył, iż w zarzutach pozwany wskazał na szkodę w kwocie 21 421,42 zł (z tytułu wykonania nowego frezu na narzędziach oraz nowej warstwy pokrycia) i w kwocie 42 842,85 zł (z tytułu strat spowodowanych koniecznością dokonania wymiany sprzedanych kontrahentowi produktów), jaką – jak podaje, wyrządziły mu działania powoda, jednakże szkody tej nie wykazał. Nie przedstawił żadnych dowodów dla wykazania powyższej okoliczności. Ponadto w procesie pozwany nie wykazał, że powód dostarczył pozwanemu wadliwy towar i w związku z tym pozwany poniósł szkodę, do której naprawy zobowiązany jest powód. Pozwany, mając wiedzę na temat zmiany przez powoda producenta towaru, nadal zamawiał towar u powoda. Towar posiadał certyfikaty jakościowe, o których pozwany miał pełną wiedzę.

W kwestii niejasnych sformułowań pełnomocnika pozwanego w zarzutach od nakazu zapłaty Sąd Rejonowy stwierdził, że w procesie pozwany do potrącenia nie przedstawił wierzytelności udowodnionej dokumentem, o którym mowa w art. 485 kpc. Jeśli przyjąć, że zarzut potrącenia był zarzutem ukrytym w treści uzasadnienia zarzutów pozwanego do nakazu zapłaty, to stwierdzić należy że w procesie pozwany ogólnie nie udowodnił, że przysługuje mu wobec powoda jakakolwiek wierzytelność, która mogłaby być przedstawiona do potrącenia. Aby zgłosić wierzytelność do potrącenia należy wykazać, że ona istnieje, jest uzasadniona i skutecznie nabyta (zob. wyr. SN z 12.10.2007r. V CSK 223/07, Lex 337555). Powództwo wzajemne - z uwagi na regulację z art. 485 § 4 kpc - było w niniejszym postępowaniu niedopuszczalne. Zresztą pozwany – reprezentowany przez pełnomocnika adwokata – z takim powództwem wzajemnym w niniejszym procesie nie wystąpił, bo nie sformułował w tym zakresie żadnych żądań procesowych.

Od wskazanego wyżej wyroku strona pozwana wniosła apelację zaskarżając go w całości domagając się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie nakazu zapłaty Sądu Rejonowego w Tarnobrzegu w postępowaniu nakazowym oraz oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów postępowania apelacyjnego przy uwzględnieniu kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Tarnobrzegu, Wydziałowi V Gospodarczego do ponownego rozpoznania

Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił:

-naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 6 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie wyrażające się w uznaniu, iż strona powodowa udowodniła w wystarczający sposób wykonanie przez siebie umowy w zakresie uzasadniającym skuteczne żądanie spełnienia świadczenia wzajemnego.

-naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 78 § 1 k.c. poprzez uznanie wiadomości sms jako pisemnego oświadczenia dłużnika o uznaniu długu.

-naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art.471 k.c. poprzez jego błędna wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przejawiające się w uznaniu przez Sad I instancji, iż roszczenie odszkodowawcze nie przysługuje w przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania polegającego na niedostarczeniu rzeczy umówionych co do gatunku i jakości.

- naruszenie przepisów postępowania cywilnego, a to art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i w zw. z art.232 k.p.c. poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie, wyrażające się w niedopuszczeniu wniosku dowodowego pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego.

-naruszenie przepisów postępowania cywilnego, a to art. 278 § 1 k.p.c. poprzez uznanie przez Sąd bez udziału biegłego , iż wykonanie na urzędzeniach frezu uniemożliwia weryfikację pierwotnej jakości materiałów- podczas gdy ustalenie tej okoliczności wymaga wiadomości specjalnych i przeprowadzenia odpowiednich badań;

-naruszenie przepisów postępowania cywilnego, a to art. 233 k.p.c. w zw. z art. 217 § 3 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na uznaniu, iż pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów na wykazanie szkody spowodowanej przez powoda, w sytuacji gdy wszelkie wnioski dowodowe pozwanej, zmierzające do wykazania istnienia szkody zostały oddalone jako zmierzające do przedłużenia postępowania.

-naruszenie przepisów postępowania cywilnego, a to art. 214§1 k.p.c. poprzez nieodroczenie rozprawy w dniu 16 stycznia 2015 r. co umożliwiło przesłuchanie strony pozwanej na okoliczność poniesionej szkody a w rezultacie nie mogła ona udowodnić faktów, z których wywodziła skutki prawne

-naruszenie przepisów postępowania cywilnego, a to art.485§1 pkt 3 k.p.c. w zw. z art. 493§3 k.p.c. poprzez prowadzenie postępowania w myśl trybie postępowania nakazowego, pomimo, iż nie zaistniały przesłanki ku temu oraz nieuwzględnienie zgłoszonego w sprawie zarzutu potrącenia.

- nierozpoznanie istoty sprawy poprzez nieprzeprowadzenie koniecznych dla należytego wyjaśnienia istotnych okoliczności dowodów.

W uzasadnieniu apelacji pozwany odniósł się do opisanych wyżej zarzutów przytaczając argumentację na ich poparcie.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż wbrew twierdzeniom apelującego udowodnił istnienie swojego roszczenia przedstawiając dowody na wykonanie zawartej z pozwanym umowy przez dostarczenie jej umówionego towaru co potwierdzają dołączone do pozwu faktury, korespondencja elektroniczna oraz fakt potwierdzenia przez pozwanego otrzymania umówionego towaru. Ponadto powód zauważył iż pozwana nie przedstawiła żadnego dowodu świadczącego , iż dostarczony przez powoda towar był wadliwy i niezgodny z zamówieniem.

Odnosząc się do kolejnych zarzutów apelacyjnych powód zauważył, iż pozwana nie wykazała żadnymi dowodami faktu poniesienia szkody w związku z dostarczeniem jej przez powoda towaru. Pozwana przedstawiała jedynie niczym nie poparte obliczenia rzekomo poniesionych strat. Dodatkowo powód wskazuje, iż pozwana nie wykazała istnienia wiarygodności, która mogłaby ulec potrąceniu z wiarygodnością powoda.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie z poniższych względów.

Analiza stanowiska jakie zajął w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy w Rzeszowie pozwala stwierdzić, że stanowisko Sądu II instancji, zarówno w zakresie ustaleń faktycznych oraz ich oceny prawnej w całości pokrywa się z argumentacją zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Zwłaszcza, że Sąd ten, przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób wyczerpujący, a zebrany w sprawie materiał dowodowy poddał wszechstronnej i logicznej ocenie. Skoro zaś Sąd I instancji poczynił w niniejszej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne to Sąd Okręgowy je w pełni podziela i przyjmuje za własne.

Rozpoznając zarzuty apelacji powoda co do meritum, a więc co do pkt I zaskarżonego rozstrzygnięcia Sąd Odwoławczy uznał je za niezasadne z powodów następujących.

Trzeba przede wszystkim wskazać, iż jak trafnie wskazał pełnomocnik strony powodowej, istotę przedmiotowej sprawy można ograniczyć do oceny czy pozwany podniósł skutecznie zarzut potrącenia i czy złożył oświadczenie o potrąceniu.

Należy zauważyć, iż potrącenie jest przede wszystkim instytucją prawa materialnego, którą reguluje art. 498 § 1 k.c. Przepis ten stanowi, że gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelnością drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. W § 2 niniejszego przepisu czytamy, że wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Zgodnie natomiast z art. 499 k.c. zdanie pierwsze potrącenia dokonuje się przez oświadczenie złożone drugiej stronie.

Od potrącenia jako czynności materialnoprawnej, odróżnić trzeba zarzut potrącenia będący czynnością procesową. Oświadczenie o potrąceniu, o którym mowa w art. 499 k.c., jest czynnością materialnoprawną powodującą - w razie wystąpienia przesłanek określonych w art. 498 § 1 k.c. - odpowiednie umorzenie wzajemnych wierzytelności, natomiast zarzut potrącenia jest czynnością procesową, polegającą na żądaniu oddalenia powództwa w całości lub w części z powołaniem się na okoliczność, że roszczenie objęte żądaniem pozwu wygasło wskutek potrącenia. Zarzut potrącenia oznacza zatem powołanie się przez stronę w procesie na fakt dokonania potrącenia i wynikające stąd skutki. Oświadczenie o potrąceniu stanowi więc materialnoprawną podstawę zarzutu potrącenia.

Zarówno jedno jak i drugie w niniejszej sprawie nie miało miejsca, bowiem nie został przez pozwanego podniesiony zarzut procesowy, nie zostało też złożone oświadczenie o potrąceniu.

Sąd Okręgowy w składzie orzekającym w sprawie stoi bowiem na stanowisku, iż wobec doniosłości skutków potrącenia, należy wykluczyć możliwość składania oświadczeń o potrąceniu w sposób dorozumiany. Zarzut potrącenia jest formą dochodzenia roszczenia zrównaną w skutkach z powództwem. Podlega zatem wymaganiom stawianym wobec pozwu co do określenia żądania, przytoczenia okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie oraz wskazania dowodów. Zgłaszający zarzut potrącenia w procesie ma obowiązek określić swoją wierzytelność, wykazać jej istnienie i w kategorię sposób wyrazić wolę potrącenia w celu wzajemnego umorzenia skonkretyzowanych wierzytelności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2000 r sygn. akt III CKN 720/98). Podkreślić należy, że powyższego oświadczenia woli brak w przedmiotowej sprawie.

Dodatkowo należy zauważyć, że do wywołania skutku potrącenia niezbędne jest również skonkretyzowanie wierzytelności potrącającego, a więc m. in. określenie kwoty pieniężnej, w jakiej ta wierzytelność się wyraża. Udowodnienie istnienia wierzytelności bez jej dostatecznego zindywidualizowania w ogóle nie wchodzi w rachubę (podobnie wyrok SN z dnia 6.10.2006r, sygn. akt V CSK 198/06). Na tle powyższego Sąd Okręgowy zauważa, iż pozwany nie przeciwstawia żądaniu powoda sprecyzowanego w pozwie tj. zapłaty należności za towar, jakiegokolwiek własnego roszczenia bowiem nie powołuje się na ten fakt, nie wykazuje, że poniósł szkodę w określonej wysokości

a więc że posiada wierzytelność w stosunku do powoda która istnieje i jest wymagalna w takiej wysokości jak przynajmniej ta wynikająca z żądania pozwu.

Zasadnym jest zauważyć, że zgłaszając procesowy zarzut potrącenia należy przede wszystkim umożliwić Sądowi zbadanie czy wierzytelność przedstawiona do potrącenia rzeczywiście istnieje. Do potrącenia bowiem można zgłosić tylko wierzytelność skonkretyzowaną i realną. Pozwany chcąc zgłosić do potrącenia wierzytelność z tytułu odszkodowania wynikającego z sprzedaży powinien każdą taką wierzytelność skonkretyzować kwotowo, przedstawić okoliczności faktyczne będące ich podstawą i wskazać dowody na istnienie tak określonej wierzytelności (podobnie SN w wyroku z dnia 16.04.2009r, sygn. akt I CSK 487/08).

W ocenie Sądu Okręgowego pozwany nie udowodnił roszczenia wzajemnego wobec powoda oraz skuteczności oświadczenia o potrąceniu, a w konsekwencji wygaśnięcia zobowiązania wobec powoda na skutek wzajemnego umorzenia się wierzytelności (art. 498 § 2 kc). Należy zauważyć też że to na pozwanym spoczywał ciężar dowodu powyższego (art. 6 k.c. w zw. z art. 498 i nast. kc). Także, jak słusznie wskazał Sąd I instancji nie wykazał powyższego dokumentami, do czego był zobligowany w świetle art. 493 § 3 kpc.

Reasumując – w świetle powyższego - wyrok Sądu Rejonowego należało uznać za w pełni trafny wobec czego apelację pozwanego Sąd Okręgowy oddalił na podstawie art. 385 k.p.c., o czym orzekł jak w pkt I wyroku

W przedmiocie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym Sąd orzekł jak w pkt II wyroku - na podstawie art. 108 k.p.c.

w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 1 lit b rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy. oraz § 12 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1349, z późn. zm.). Na powyższe koszty składają się kwota 280,82 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu pełnomocnika do sądu (trasa przejazdu K.-R.- K. samochodem o pojemności skokowej silnika powyżej 900 cm³, czyli 336km x 0,8358 zł) oraz kwota 1800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.